

Gajda, Zdzisław

Jak Pasteur i Virchow zostali członkami Akademii Umiejętności w Krakowie

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 8/4, 525-532

1963

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



JAK PASTEUR I VIRCHOW ZOSTALI CZŁONKAMI AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE

Stosunki Pasteura i Virchowa z Akademią Umiejętności w Krakowie są nieznanymi epizodami w historii związków łączących obu uczonych z Polską. Nie uwzględniono bowiem w dotychczasowych opracowaniach¹ dotyczących tak działalności naukowej tych uczonych, jak również ich stosunku do Polski faktu, że obaj byli czynnymi członkami zagranicznymi Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego tej Akademii.

Dążność do rozwijania współpracy Akademii Umiejętności z naukowymi ośrodkami zagranicznymi, dość słabo zaznaczona w czasie pełnienia funkcji sekretarza generalnego przez St. Tarnowskiego, szczególnie była właściwa późniejszemu sekretariatowi St. Smolki. Przejawiła się ona także, choć dość późno, w tendencji uzupełniania anemicznej dotychczas i zawsze niepełnej liczby członków zagranicznych². Po raz pierwszy miało to poważniejszy wyraz w 1890 r., gdy na liście członków zagranicznych Akademii obok astronoma włoskiego J. W. Schiaparellego i fizyka angielskiego W. Thomsona znalazł się Rudolf Virchow, znakomity anatomopatolog, twórca teorii komórkowej, współtwórca antropologii, oraz Ludwik Pasteur, badacz, który położył podwaliny współczesnej bakteriologii.

Nie było to wprawdzie wydarzenie dużej wagi w dziejach naszej nauki, nie miało też praktycznie większego znaczenia, było jednak ważne symbolicznie. Działalność Virchowa i Pasteura, która stanowiła najistotniejszy moment rozwoju XIX-wiecznej medycyny, a która przyniosła zarazem fundamentalne założenia współczesnego leczenia, nie rozwijała się niepostrzeżenie dla polskiego świata naukowego i lekarskiego. Osiągnięcia te musiały znaleźć i znalazły odpowiedni oddźwięk w kołach naukowych naszego rozdartego wtedy na trzy zabory społe-

¹ Por.: M. Flaum, *Ludwik Pasteur, jego życie i działalność naukowa*, Warszawa 1896; A. Pliszkowa, *Ludwik Pasteur*, Warszawa 1918; R. Nitsch, *Pasteur 1822—1895*, Warszawa 1922; O. Bujwid, *Pasteur i jego odkrycia*, Warszawa 1923; E. Przewoski, *Działalność naukowa Virchowa. Odczyty kliniczne wydawane przez redakcję „Gazety Lekarskiej”*, z. 40, Warszawa 1892; M. Bornstein, *Rudolf Virchow (zyciorys jubileuszowy)*, „Kronika Lekarska” nr 21/1901; W. Biegański, *Stanowisko Virchowa w historii medycyny*, „Nowiny Lekarskie”, nr 12/1901; L. Szyfman, *Próba nowej syntezy działalności naukowej Virchowa*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, nr 4/1957; B. Skarżyński, *Polityka i medycyna. Stosunek Rudolfa Virchowa do spraw polskich*, tamże, nr 1/1959.

² Sekretarz generalny Akademii Umiejętności napisze w liście do Virchowa z dn. 4 III 1891 m. in.: „...starając się jak dalece jest to w naszych siłach utrzymać jak najżywszy kontakt z całym światem naukowym, postanowiliśmy na ostatnim wspólnym posiedzeniu obsadzić brakujące miejsca członków zagranicznych, które są zastrzeżone naszymi statutami przez wybór wybitnych uczonych współczesności”. Kopia listu w Archiwum PAN w Krakowie (w dalszym ciągu będziemy stosowali oznaczenie: Arch. Kraków), rkps PAU W III ad 37.

czeństwa. Powołanie zaś obu uczonych na członków Akademii Umiejętności w Krakowie było właśnie dowodem uznania ze strony tego środowiska i to niewątpliwie najważniejszym wśród innych mniejszej wagi, była to bowiem godność najwyższa, jaką nauka polska w tym czasie dysponowała.

I

Odmienne są racje, dla których uchwałą Walnego Zgromadzenia w dn. 6 XII 1890 zaliczono L. Pasteura i R. Virchowa w poczet czynnych członków zagranicznych Akademii Umiejętności.

Ludwik Pasteur stał wtedy u szczytu sławy jako genialny uczony i dobroczyńca ludzkości. Posiadał już od 1881 r. godność członka Akademii Francuskiej, a od dwóch lat działał w Paryżu jego instytut. W prasie polskiej nie brak było doniesień o odkryciach wielkiego uczonego, miał on też kilku uczniów Polaków, jak A. Walentowicz, K. Klecki, a przede wszystkim O. Bujwid, którego instytut oparty o pasteurowskie założenia leczenia wścieklizny istniał już wtedy w Warszawie. Pasteur oddziaływał zatem dość silnie na ówczesne polskie środowisko naukowe i niejako siłą ciężkości swego autorytetu został członkiem obok wielu innych akademii i towarzystw naukowych także i krakowskiej Akademii Umiejętności, naczelnej reprezentacji nauki polskiej.

Trudno odpowiedzieć, kto mógł mieć bezpośredni wpływ na powzięcie tej decyzji. Wniosek o przyjęcie Pasteura na członka Akademii został podpisany przez profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego: botanika E. Janczewskiego i fizjologa J. Majera³. Uzasadniając propozycję, piszą oni: „Nazwisko Pasteura, dzięki jego znakomitym pracom i odkryciom dotyczącym naszego codziennego życia i zdrowia od wielu już lat nie jest obce każdemu wykształconemu człowiekowi. Wiele zagadnień naukowych najwyższej doniosłości Pasteur rozstrzygnął stanowczo lub pchnął na nowe tory. Obalił on wiarę w istnienie samoródtwa (*generatio spontanea*), stworzył nową naukę o fermentacji i fermentach, wynalazł szczepienie ochronne od karbunkułu, metodę leczenia od wodowstrętu i swoimi a zawsze znakomitymi pracami zasłużył się nauce i ludzkości więcej niż ktokolwiek bądź z dzisiaj żyjących przyrodników“.

Wniosek został przedłożony Wydziałowi Matematyczno-Przyrodniczemu i odczytany na posiedzeniu w dn. 20 III 1890, któremu przewodniczył J. Majer⁴. Oprócz kandydatury Pasteura wysunięto równocześnie kandydaturę D. Mendelejewa (nad którą głosowano rok później, 29 V 1891), J. W. Schiaparellego, W. Thomsona i R. Virchowa. Propozycje zostają poddane pod głosowanie (tajne, kartkami) na posiedzeniu wyborczym w dn. 29 V 1890, któremu przewodniczył znakomity anatom L. Teichmann. Kandydaturę Pasteura podobnie jak i Virchowa przyjęto jednomyślnie 8 głosami⁵. Uchwały te podano do wiadomości na publicznym posiedzeniu Akademii Umiejętności w dn. 31 V 1890.

Kandydatury i głosowanie znalazły echo w prasie kulturalnej, a m. in. zamieścił informację „Wszechświat“⁶. Podając życiorysy i krótką cha-

³ Arch. Kraków, rkps PAU W III-8 L. 35.

⁴ Protokoły posiedzeń Wydziału III. Arch. Kraków, rkps PAU W III-2, s. 34.

⁵ Tamże, s. 37.

⁶ „Wszechświat”, nr 24/1890, s. 373.

rakterystykę uczonych, tak pisał o Pasteurze: „Zasługi Pasteura należy oceni przyszłość, już obecnie jednak badacz ten cieszy się powszechnem uznaniem, którego częściowym wyrazem jest ufundowanie ze składek powszechnych około 4 milionów franków wynoszących, instytutu do badań biologicznych pod nazwą «Instytut Pasteura»“.

Kandydatury na członków czynnych proponowane przez Wydziały w maju, wedle postanowień statutu Akademii Umiejętności⁷ poddawano pod głosowanie wszystkich członków czynnych na posiedzeniu ogólnym, zazwyczaj w listopadzie lub czasem w grudniu. Podobnie w tym wypadku o wyborze przedstawionych przez Wydział kandydatów zdecydowało posiedzenie z dn. 6 XII 1890 i z tą datą wciągnięto Pasteura w spis członków zagranicznych ogłaszany w „Roczniku Zarządu Akademii Umiejętności“⁸.

O decyzji Wiednia⁹, zatwierdzającej tak wybór prezydenta Akademii (St. Tarnowski), jej sekretarza (St. Smolka) oraz zastępcy prezydenta (Fr. Zoll), jak również wybór członków zagranicznych, w tym Pasteura i Virchowa, powiadomił Akademię zastępca protektora Akademii J. Dunajewski listem z dn. 14 II 1891¹⁰. Pasteura o tym fakcie zawiadomił urzędowo sekretarz generalny listem z dn. 4 III 1891. W odpowiedzi z 29 III 1891¹¹, skreślonej odręcznym pismem (ryc. 1), Pasteur podziękował w uprzejmych słowach za obdarzenie go tą godnością. W kwietniu sekretarz generalny wysłał Pasteurowi dyplom członka Akademii wraz z listem¹², w którym prosi, jak to było w takich wypadkach w zwyczaj, o przesłanie krótkiej notatki biograficznej wraz z bibliograficznym wykazem prac oraz dokładnego adresu, na który Akademia pragnęła przysyłać swoje publikacje oraz rocznik. Odpowiedź na to pismo nie zachowała się w korespondencji Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego, można jednak przypuszczać, że nadeszła w znacznie późniejszym czasie, bo dopiero w „Roczniku Zarządu“ za 1893 r. ukazuje się obok nazwiska L. Pasteura dokładniejsza notatka oraz adres.

Na rok 1892 przypadła 70-letnia rocznica urodzin Pasteura, obchodzona w sposób uroczysty w Paryżu. Z tej okazji wiele towarzystw naukowych obdarzyło go członkostwem honorowym, a wśród nich Krakowskie Towarzystwo Lekarskie i Warszawskie Towarzystwo Lekarskie. Towarzystwo Krakowskie wystosowało do Pasteura depeşe gratulacyjną, natomiast w imieniu Warszawskiego Towarzystwa Lekarskiego wyjechali do Paryża O. Bujwid i znany lekarz warszawski, przyjaciel Sienkiewicza, K. Benni¹³. W imieniu Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk przemawiał w Paryżu K. Gałęzowski¹⁴. Choć nie dochowały się ślady reakcji Akademii Umiejętności na tę uroczystość, można przypuszczać, że i ona również wysłała odpowiednie pismo gratulacyjne.

W trzy lata później, w 1895 r., Pasteur zmarł. Prasa polska, podob-

⁷ Statut Akademii Umiejętności w Krakowie, § 18, „Rocznik Zarządu Akademii Umiejętności w Krakowie” za 1891 r., Kraków 1892, s. 9.

⁸ Por. np. „Rocznik Zarządu Akademii Umiejętności w Krakowie” za 1893 r., Kraków 1894, s. 18.

⁹ § 18 statutu Akademii zastrzeżał zatwierdzenie wyboru członków zagranicznych przez władze austriackie.

¹⁰ Arch. Kraków, PAU I-30, rkps L. 37.

¹¹ Arch. Kraków, PAU I-30, rkps ad 37/91.

¹² Arch. Kraków, PAU I-30, rkps L. 37 (kopia listu).

¹³ „Przegląd Lekarski” nr 53/1892, s. 635.

¹⁴ „Przegląd Lekarski” nr 1/1893, s. 10.

Institut Pasteur

25, RUE DUTOT

no 37/91

Paris le 29 Mars 1911

Monsieur le Secrétaire général

Je m'empresse de vous adresser en réponse de la lettre par laquelle
vous avez bien voulu m'inviter au Majorat Impérial et Royal
épidémiologique par décret du 29 janvier 1891 à signer conformément à
l'acte de Messieurs de l'Académie des Sciences de Cracovie qui
a eu lieu le 15 Mars de l'année 1890,

un grand honneur pour un travail que la haute distinction
de la savante compagnie a bien voulu le honorer et je vous
prie de vouloir bien être auprès de tous les membres d'instaurer
de nos intentions de gratitude de vous.

Je suis pour honorer le Secrétaire général, avec mes remerciements
comme à ma part contribution.

L. Pasteur

à Monsieur le Secrétaire général de l'Académie des Sciences de Cracovie

Rys. 1. Własnoręczny list Pasteura skierowany do sekretarza generalnego Akademii z podziękowaniem za przesłany dyplom

Собственноручное письмо Пастера генеральному секретарю Академии наук в Кракове, в котором он благодарит за присланный ему диплом

Une lettre-manuscrit de Pasteur, adressée au Secrétaire Général de l'Académie avec les remerciements pour le diplôme qui lui avait été envoyé

nie jak prasa całego świata, doniosła o tym żałobnym wydarzeniu bądź w krótkich, treściwych nekrologach, bądź w dłuższych obejmujących działalność naukową zmarłego artykułach¹⁵. Akademia Umiejętności odnotowała wiadomość w składzie osobowym „Rocznika Zarządu“ za 1895 r. oraz w sprawozdaniu sekretarza generalnego St. Smolki z czynności Akademii drukowanym w tym samym roczniku¹⁶. W zakończeniu dość obszernej wypowiedzi pisze on: „W najszlachetniejszym znaczeniu tego wyrazu prawdziwy dobroczyńca ludzkości, był chwałą wszystkich korporacji i instytucji, które miały prawo zaliczać go do swego składu“. W ich rzędzie była także Akademia Umiejętności w Krakowie.

II

Zupełnie inne przyczyny złożyły się na to, że w tym samym czasie, kolejno na tych samych posiedzeniach obok nazwiska Pasteura znalazło się nazwisko Virchowa, że kandydatury obu uczonych wystawiono równocześnie i że obdarzono ich w tym samym czasie członkostwem Akademii Umiejętności. O ile w życiu Pasteura przypada to na okres największej sławy i rozgłosu, a ustalona opinia o nim jako o dobroczyńcy ludzkości wystarcza, by towarzystwa naukowe najwyższej rangi ubiegały się o zaszczyt posiadania go w gronie swych członków honorowych, o tyle blask sławy Virchowa był natenczas już przyćmiony, a powaga jego niezachwianego niegdyś autorytetu nadwerężona. Nie ukrywa tego sprawozdawca „Wszechświata“ we wspomnianym już obszernym sprawozdaniu z posiedzenia wyborczego Akademii¹⁷, pisząc: „Przed kilku lub kilkunastu laty na każdej stronie każdej książki lekarskiej można się było spotkać z jego imieniem. Obecnie z wprowadzeniem do medycyny badań bakteriologicznych i chemiczno-fizjologicznych poglądy dawniejsze ustępują coraz bardziej. W historii nauki Virchow zajmuje jednak jedno z miejsc najzaszczytniejszych“.

Należy zresztą pamiętać, że Virchow w Polsce nigdy nie cieszył się bezkrytycznym autorytetem, przede wszystkim ze względu na działalność polityczną. Również jednak i dorobek naukowy Virchowa, a szczególnie jego teoria komórkowa, znalazła w osobie Wł. Biegańskiego krytyka, który stosunkowo wcześniej zwrócił uwagę na jej słabe punkty¹⁸.

Aby odpowiedzieć, dlaczego mimo pewnych zastrzeżeń i oporów Virchow został członkiem Akademii Umiejętności, musimy odnieść się do wcześniejszych jego kontaktów z członkami Akademii. Miało to miejsce przede wszystkim na polu antropologii.

Zainteresowanie Virchowa antropologią przypada na okres po 1858 r. W tym czasie (od 1854 r.) wykłady z antropologii prowadził na Uniwersytecie Jagiellońskim J. Majer, od 1874 r. zaś współpracował w tej dziedzinie z I. Kopernickim. Na tej płaszczyźnie tak Majer, jak i Kopernicki

¹⁵ J. Pruszyński, *Naukowa działalność Pasteura*. „Gazeta Lekarska”, nry 50, 51, 52/1895; L. Kryński, *Pasteur Ludwik*. „Przegląd Lekarski”, nr 41/1895; W. Orłowski, *Pasteur Ludwik*, „Medycyna”, nr 41/1895; „Kronika Lekarska”, nr 14/1895; „Wszechświat”, nr 39 i 41/1895. W treści nekrologów nie brak wyrazów szczerzego żalu, czasem nawet słów przesady: tak np. B. Kapuściński pisze w „Nowinach Lekarskich” nr 10/1895, że ziemia polska była dla Pasteura tą, „którą obok ojczyzny może najbardziej ukochał“.

¹⁶ „Rocznik Zarządu Akademii Umiejętności w Krakowie” za 1895 r., Kraków 1896, s. 51—52.

¹⁷ Por. przypis 6.

¹⁸ Praca cytowana w przypisie 1.

zetknęli się z Virchowem i zapewne już przed 1875 r. doszło między nimi do wymiany poglądów. W roku tym bowiem wracając z Pragi do Berlina Virchow zatrzymał się w Krakowie¹⁹, zawiadamiając o tym uprzednio Kopernickiego. Virchow zwiedził wtedy miasto oraz zapoznał się z osiągnięciami antropologów krakowskich²⁰, a w godzinach wieczornych złożył wizytę L. Teichmannowi, co może wskazywać na uprzednią ich znajomość. Do pobytu Virchowa w Polsce należy zapewne odnieść jego wypowiedź na zjeździe antropologów w Monachium, pełną uznania dla badań antropologów polskich w Galicji i przyznając im pierwszeństwo przed podobnymi badaniami w Niemczech, oraz analogiczną wypowiedź w sejmie pruskim²¹.

W tym samym roku, prawdopodobnie jako następstwo wizyty Virchowa w Krakowie, Kopernicki został członkiem korespondentem Towarzystwa Antropologicznego w Berlinie. Godnością członka tego samego Towarzystwa cieszył się również J. Majer. W rękopisach Akademii Umiejętności przechował się niedatowany brudnopis listu Majera do Virchowa z podziękowaniem za przesłany dyplom²². Wiadomo również, że Kopernicki pozostawał w kontakcie korespondencyjnym z Virchowem²³.

W świetle tych danych jest jasne, dlaczego pod wnioskiem z 26 II 1890, zalecającym Wydziałowi III Akademii Umiejętności kandydaturę Virchowa na członka czynnego zagranicznego, znajdujemy podpisy Majera i Kopernickiego²⁴.

Mimo to stanowisko Majera w stosunku do Virchowa było dość powściągliwe. Wynika to zarówno z wypowiedzi na posiedzeniu w dn. 3 V 1876, jak również z niektórych sformułowań wniosku będących prawdopodobnie jego pióra²⁵. Uważając za zbyt liczne wyliczanie zasług i prac Virchowa jako znanych członkom Akademii, wnioszek wspomina o znaczeniu jego badań tak dla anatomii patologicznej, jak i dla antropologii i archeologii. „Kierunek nowy tych ostatnich — pisze — zawdzię-

¹⁹ O pobycie Virchowa w Krakowie znajdujemy wzmiankę w liście Augusta Kwaśnickiego, redaktora „Przeglądu Lekarskiego”, który przytacza A. Gluziński we wspomnieniu o A. Baraniekim (A. Gluziński, *Adrian Baraniecki*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”, nr 2/1926), a obszerną notatkę — w „Przeglądzie Lekarskim” (nr 40/1902) w roku śmierci Virchowa, której autorem jest — jak należy przypuszczać — również A. Kwaśnicki. Fragment tej notatki przytacza w cytowanej w przyp. 1 pracy B. Skarżyński.

²⁰ Pobyt Virchowa w Krakowie można ustalić na sobotę, 3 IV 1875. W kronice miejscowej i zagranicznej „Czasu” z dnia 7 IV 1875 czytamy: „Znany poseł pruski dr Rudolf Virchow, prof. Uniwersytetu Berlińskiego, bawił w Krakowie przez sobotę i w towarzystwie dra I. Kopernickiego zwiedzał tu niektóre zakłady naukowe, a mianowicie oglądał zabytki z wykopalisk w gabinecie archeologicznym uniwersytetu, Muzeum Akademii Umiejętności, Muzeum Miejskie Techniczno-Przemysłowe, zbiór kranjologiczny dra Kopernickiego, nadto był na Wawelu i na wystawie sztuk pięknych”.

²¹ Por.: *Głos dra J. Majera, prezesa Akademii na dorocznym posiedzeniu publicznym w dniu 3 V 1876*, „Rocznik Zarządu Akademii Umiejętności w Krakowie” za 1875 r., Kraków 1876, s. 106 (to samo w odbicie) oraz: J. Rostafiński, *Józef Majer, Szkic biograficzny*, Kraków 1899, s. 14.

²² Biblioteka PAN, Kraków rkps 3171.

²³ A. Wrzosek w ocenie rozprawy Cwirko-Godyckiego o Izydorze Kopernickim („Przegląd Antropologiczny”, 1954) wspomina o korespondencji Kopernickiego znajdującej się w Zakładzie Antropologii UJ, a zawierającej cztery listy Virchowa. Korespondencja ta zaginęła w czasie ostatniej wojny.

²⁴ Arch. Kraków, PAU W III-8.

²⁵ Por. przypisy 21 i 24.

cza wprowadzić nauka Francuzom; ale wzbogacenie jej i podniesienie do stanowiska, na jakim znajduje się w Niemczech obecnie, jest, wprowadzić nie wyłącznie, ale przeważnie, zasługą Virchowa“.

Wniosek ten przeszedł postępowanie analogiczne, jak i wniosek w stosunku do Pasteura i innych uczonych zaproponowanych Wydziałowi.

W rok później wysłano do Virchowa list z datą 4 III 1891 powiadamiający go o wyborze na członka Akademii, a w tymże samym miesiącu dyplom wraz z odpowiednim pismem²⁶. Nie wiadomo, czy Virchow odpowiedział na zawiadomienie o przyznaniu mu zaszczytne, w archiwum Akademii Umiejętności nie zachowały się bowiem żadne tego ślady. Nie posiada ich także ani Institut für Anthropologie w Berlinie ani Berliner Gesellschaft für Ethnologie, Anthropologie und Urgeschichte²⁷.

Nie wiadomo również, czy i kiedy zetknął się jeszcze Virchow z przedstawicielami nauki polskiej ze środowiska krakowskiego. Jeśli miało to miejsce, to nie na terenie Krakowa, ponieważ nigdy potem już Virchow nie był w Krakowie. Natomiast odwiedził Warszawę w 1892 r.²⁸.

Wiadomość o śmierci Virchowa prasa polska przyjęła na ogół chłodno²⁹. Nie brakło nawet słów przesadnej krytyki³⁰.

Powiadając o tym fakcie członków Akademii, ówczesny jej sekretarz generalny Bolesław Ulanowski tak scharakteryzował zmarłego: „Z dotychczasowych członków w ciągu ubiegłego roku ubyło przez śmierć na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym dwóch, tj. Deherain i Virchow, których zasługi naukowe są zbyt powszechnie znane, ażeby zachodziła potrzeba szczegółowo je obecnie przedstawiać“³¹.

Chłód, z jakim przyjęto w Krakowie wiadomość o śmierci Virchowa, tłumaczy się prosto. Jego działalność polityczna jako posła sejmiku pruskiego i współtwórcy *Kulturkampfu* zawsze budziła zrozumiałą nieufność w polskim środowisku naukowym. Ale również i jako uczony w roku śmierci Virchow nie przedstawiał tego autorytetu w świecie nauki, jakim był przed laty kilkudziesięciu. Dlatego też zapewne wrażliwy na wszystkie wydarzenia w świecie naukowym „Wszechświat“ poprzestaje na krótkim nekrologu³², odkładając na później bliższe omówienie sylwetki zmarłego; nie miało się ono jednak nigdy ukazać.

Dopiero nasze czasy odnalazły także inne oblicze Virchowa.

²⁶ Akta podane w przyp. 2.

²⁷ Informacje uzyskane korespondencyjnie.

²⁸ Por.: „Przegląd Lekarski”, nr 33/1892; „Gazeta Warszawska”, nr 212 i 213/1892; „Kraj” nr 321/1892.

²⁹ Wyjątek stanowi obszernie i dość ciepło napisany artykuł S. Ciechanowskiego, „Przegląd Lekarski”, nr 40/1902; poza tym: „Medycyna”, nr 39/1902; „Wszechświat”, nr 37/1902.

³⁰ Autor notatki w „Gazecie Warszawskiej” (nr 236/1902) podpisany S. A. n. t. pisał: „Wielki uczony był jednak szowinistą na punkcie bezwyznaniowości i narodowości. W epoce Kulturkampfu zajmował stanowisko wrogie Kościołowi Katolickiemu, a odkąd się zaczął brutalny hakatyzm, lubo nie zapisał się w poczet członków Towarzystwa «trzech liter», sprzyjał tężyznie i zachłanności wszechniemieckiej. Nam Polakom i katolikom o tej nienawiści Virchowa względem Kościoła i wszystkiego co polskie oraz słowiańskie, mimo jego wielkich zasług naukowych, zapomnieć nie wolno”.

³¹ „Rocznik Zarządu Akademii Umiejętności w Krakowie” za 1902 r., Kraków 1903, s. 77.

³² Por. przypis 29.

К ВОПРОСУ ИЗБРАНИЯ ПАСТЕРА И ВИРХОВА ЧЛЕНАМИ АКАДЕМИИ НАУК В КРАКОВЕ

В статье впервые освещается один из эпизодов связей Пастера и Virхова с Польшей, точнее, их отношения к Академии наук в Кракове. Оба ученые с 1890 г. состояли заграничными членами отделения естественно-математических наук краковской Академии. Избрание Пастера и Virхова членами Академии имело не столько практическое, сколько символическое значение, ибо это было самое почетное звание, каким в то время располагала польская наука.

Пастер был избран членом Академии наук в Кракове прежде всего благодаря огромному авторитету крупного ученого, каким он пользовался в то время, возможно также благодаря его благожелательному отношению к Польше и полякам. В архиве Академии сохранилось собственноручное письмо Пастера генеральному секретарю Академии, в котором он благодарит за присланный ему диплом (рис. 1).

Что касается Virхова, то мотивы избрания его членом Академии были несколько иные. Его избрание было продиктовано не столько его авторитетом в научном мире, который польская научная общественность признавала, но не переоценивала, сколько связями (научными, личными, переписка), существовавшими между ним и И. Майером и Н. Коперниким. Этим, вероятно, можно объяснить то обстоятельство, что на очередных собраниях кандидатуры Virхова и Пастера голосовались одновременно.

COMMENT PASTEUR ET VIRCHOW SONT-ILS DEVENUS MEMBRES DE L'ACADEMIE DES SCIENCES ET DES LETTRES A CRACOVIE

Parmi les rapports liant Pasteur et Virchow avec la Pologne, l'attitude de ces savants envers l'Académie des Sciences et des Lettres à Cracovie demeure un épisode tout à fait inconnu. Les deux savants étaient membres étrangers, actifs de la Faculté des Sciences de cette Académie. L'attribution à Pasteur et à Virchow du titre éminent des membres de l'Académie des Sciences et des Lettres en 1890 n'avait pratiquement de plus grande importance, toutefois ce fait gagnait la valeur d'un symbole étant donné que c'était la plus haute dignité dont la science polonaise disposait à l'époque.

Dans l'élection de Pasteur pour membre de l'Académie des Sciences et des Lettres s'est conservée la lettre-manuscrit de Pasteur, adressée au Secrétaire de l'élection, de même, que très probablement son attitude bienveillante envers la Pologne et les Polonais. Dans les archives de l'Académie des Sciences et des Lettres s'est conservée la lettre-manuscrit de Pasteur, adressée au Secrétaire Général de l'Académie avec les remerciements pour le diplôme qui lui avait été envoyé (fig. 1).

Dans le cas de Virchow la question se présente autrement. Son élection avait été dictée non tellement par son autorité dans le monde de la science, appréciée mais non surestimée dans notre milieu scientifique, que par ses relations (scientifiques, personnelles et par correspondance) avec J. Majer et I. Kopernicki. Et c'est justement cela qui avait dû contribuer que sur les mêmes réunions on proposait et votait la candidature de Virchow et celle de Pasteur.